CZĘŚĆ XII. № 93. ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Piątek, 29 Listopada. / 10 Grudnia.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 rub. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 rub. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Tygodnik będzie wychodził w roku następnym 1836, bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 28 Listopada. / 9 Grudnia.

Nowiny Dworu.

W przeszłą Niedzielę, 24 b. m. Jego Zacność, hrabia *Durham*, Poseł Nadzwyczajny i Pełnomocny Króla Jmci W. Brytanii, przyjęty był przez J. C. W. W. X Michała, równie jak i hrabia *Blome*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Króla Jmci Duńskiego, baron de *Lützerode* Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Króla Jmci Saskiego, i xiążę de *Butera* takiż Poseł Króla Jmci Obu Sycylij. Po tych przyjęciach, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. Wysokości Urzędnik Poselstwa Wielko-Brytańskiego P. Artur *Kennairt*.

— Tegoż dnia Xiężna Jmć de *Butera* małżonka Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego Króla Jmci Obu Sycylij, miała zaszczyt być przyjętą przez N. Cesarzowę.

Roskazy dzienne Cesarskie.

14 b. m. Wykreśla się ze spisów zmarły Orenburski Komendant liczący się w jezdzie Jenerał-major *Głazenap 2gi*.

15 b. m. Dymissyonowany Jener.-major baron *Seddeler* przyjęty zostaje na nowo do służby z zaliczeniem do wojska, i mianowany Inspektorem batalionów, półbatalionów i oddzielnych rot wojennych kantonistów.

16 b. m. Otrzymuje potwierdzenie konfirmacya Dowodzcy oddzielnego Kaukazskiego korpusu względem Porucznika Mingrelskiego pieszego pułku *Zalewskiego*, który za zadanie półszablą ciosów po głowie Chorążemu Orłajowi, s których ten wkrótce umarł, zostaje pozbawionym rang i szlachectwa i po wykreśleniu ze stanu wojskowego zesłanym na Syberyą do ciężkich robot.

17 b. m. Wykreśla się ze spisów zmarły Dowodzca Chersońskiego inżeniernego okręgu Jenerał-major *Szestakow 1*.

18 b. m. Porucznik pułku Strzelców Feldmarszałka xięcia Warszawskiego hrabi Paskiewicza-Erywańskiego *Dombrowski* mianowany Adjutantem Placu w Radomiu— J. C. Mość oświadcza Monarszą Swą wdzięczność Wice-Dyrektorowi Cesarskiej Akademii Wojennej Jen.-majorowi *Rennenkampf*, za odznaczające się postępy uczących się w Akademii oficerów, dowiedzione na publicznym w bież. roku examinie, i szczególne Swe zadowolenie Stałemu Członkowi Rady tejże Akademii Jen.-majorowi *Medem* i Fligel-adjutantowi, Pułkownikowi Sztabu jeneralnego *Wejmarnowi 2*, za niezmordowane ich prace i gorliwość w wypełnieniu poleconych im w Akademii obowiązków.

20 b. m. Otrzymuje dymissyą z mundurem i pensyą całkowitą według Ustawy 6 Grudn. 1827, Komendant twierdzy Erywanu liczący się w wojsku Jen.-major *Kromin*; — na miejsce jego mianowany Komendantem liczący się w wojsku Pułkownik *Nikołajew 3*.

21 b. m. Otrzymuje potwierdzenie konfirmacya Głównodowodzącego czynną armiją względem Podporucznika Jeleckiego pułku pieszego *Schosland*, który za fałszywe i prawu przeciwne postępki, pozbawiony zostaje rang oficerskich, z właściwemi im prerogatywami i wykreśla się ze spisów stanu wojskowego.

— Przy Reskrypcie Cesarskim z dnia 12 b. m., Nadzwyczajny i Pełnomocny Poseł przy Dworze Cesarza Jmci Austryackiego, Rz. Radzca Tajny *Tatiszczew*, miał szczęście otrzymać brylantowe znaki orderu Św. Andrzeja Apostoła.

Reskrypta Cesarskie:

1) *Do Noworossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-gubernatora, hrabi Woroncow, z d. 25 Października bież. r., w Orle.*

Hrabio Michale, synu Szymona. «Z ukontentowaniem odczytałem złożone przez was krótkie zdanie sprawy o zaopatrzeniu w żywność mieszkańców poufanego wam kraju w roku 1834, znajdując w niem nowy dowód równie waszej przezorności jak i niezmordowanej pieczy o dobro ludzkości i pożytku dla Państwa, jakiemiście się zawsze odznaczali w chlubnym zawodzie służby waszej. Prawdziwie potrzebujący wsparcia użyci byli do prac pożytecznych, assygnowane summy były nie zachętą próżniactwa, lecz nagrodą pracowitości, która utrzymała stan moralny i zapewniła wyżywienie mieszkańców, i takim sposobem jednocząc środki żywności z ogólnym użytkiem i oszczędnością wydatków, podaliście Mi nową przyjemną zręczność wynurzenia wam za te przezorne środki zupełną moję wdzięczność.

«Pozostaję nazawsze wam przychylnym.»

2) *Do P. Jenerał-adjutanta xięcia Lieven, z d. 12 b. m. w Petersburgu.*

Mój xiążę. Ufność zupełna którą umieliście u Mnie pozyskać gorliwością waszą w służbie i niezachwianem przywiązaniem do Tronu i Ojczyzny, były mi powodem polecić wam, pod niebytność Wice-Kanclerza, utrzymywanie stosunków politycznych Cesarstwa z obcemi Mocarstwami. Ten ważny obowiązek wypełniliście s tą samą gorliwością jaka stale cechowała długi wasz zawód, odznaczony tylu chlubnemi pracami i przez to nowym dowodem usprawiedliwiliście wysokie Moje zaufanie. Czuję najżywszą przyjemność w oświadczeniu wam mojej słusznej i szczerej wdzięczności za wasze pożyteczne usługi, dokonane dla dobra Cesarstwa i zostaję zawsze wam przychylnym.»

— Do Petersburga Przybyli: 14 b. m. s Szawel, dymiss. Senacki Registrator *Michałowski;* 16*go*, s Kijowa, Szamb. *Pełczyński;* z Wilna, Urzęd. Dep. Pod. R. Hon. *Krupski;* 23*go*, z Moskwy, Jen.-piech. xiążę *Gorczakow.* Wyjechał: 23*go*, do rozm. gub., Wice-Prezydent wydziału dóbr Rodziny Cesarskiej Mistrz Dworu *Perowski.*

Wiadomości zagraniczne.

Bruxella 24 Listopada. Według wiadomości s Paryża z d. 21 b. m. Król i Królowa Jmć Belgów nie wrócą stamtąd do Bruxelli przed końcem Grudnia.

— Minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Am. Półn. P. Legaré przybył ostatniemi dniami do Bruxelli.

Londyn 24 Listopada. Król Jmć ułaskawił wszystkich zbrodniarzy skazanych na śmierć na ostatnich posiedzeniach sądu Old Bailey, prócz dwóch, którzy w ciągu bieżącego tygodnia będą straceni.

— Z gazety dworskiej dowiadujemy się iż lord George William Russel mianowany został posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy Królu Jmci Pruskim; zaś sir George Shee posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy Królu Jmci Wirtemberskim.

— Hrabia Matuszewic zeszłego tygodnia na polowaniu spadł s konia i znaczny szwank poniosł.

— Hrabia Grey, z małżonką i rodziną swoją, usunąwszy się zupełnie od polityki, żyje teraz spokojnie w dobrach swoich, w Howick Hall, hrabstwie Northumberland, środ dzierżawców, od których wielce jest kochany i szanowany. Córka jego, hrabina Durham, przed wyjazdem swoim do Rossyi, bawiła u niego czas niejaki.

— Nuri Effendi i Reszid Bey, posłowie Porty Ottomańskiej, byli 23 b. m. na obiedzie u Króla Jmci.

— Lord Stanley obrany został rektorem uniwersytetu w Glasgow.

— P. Hess, izraelita, zasiadał ostatniemi czasy jako sędzia przysięgły na kwartałowej kadencyi sądu w Kirkdale, złożywszy naprzód przysięgę na xięgach Pentateuki. Jest on pierwszym swojego wyznania który sprawował w Londynie obowiązki przysięgłego.

— Według wiadomości z Buenos Ayres, z d. 22 Sierpnia, spokojność między prowincyami została przywróconą i popularność P. Rosas co dnia wzrasta.

— Zmarły ostatnimi czasy w Syryi hrabia Pac, zapisał, jak powiadają, w testamencie 50,000 franków polskim emigrantom, i znaczną summę na założenie w Warszawie domu inwalidów, na wzór paryskiego Hotelu.

— Niedawno rząd hiszpański nadesłał tu wexli na summę dochodzącą do 100,000 f. sterl. na dom handlowy P. Ricardo i Komp. w Londynie, których atoli P. Ricardo nie chciał akceptować. P. Carbonell, dla ocalenia honoru tamecznego rządu, przyjął te wexle na siebie. Ale wczora, kiedy termin pierwszego s tych wexli wyszedł, P. Ricardo oświadczył się wreszcie z gotowością wypłacenia go, zapewniwszy toż samo i dla reszty.

Paryż 23 Listopada. Przez telegraf otrzymano tu wiadomość, iż xiążę d'Orléans stanął 10 b. m. w Algerze, skąd 15 t. m. zamierzał udać się do Oranu.

— Wczorajszy Monitor ogłasza postanowienie Królewskie z d. 20 b. m., którem izby parów i deputowanych zwołane zostają na 29 Grudnia b. r.

— Znany żeglarz angielski, kapitan Ross, przybył wczora do Paryża.

— Ostatnie wiadomości z Nowego-Yorku, otrzymane przez przybyły stamtąd okręt «Hâvre» dochodzą 26 z. m. Według opowiadania podróżnych, w Nowym-Yorku bynajmniej nie lękano się skutków ostatniego nieporozumienia s Francyą i s taką pewnością oczekiwano przyjacielskiego pojednania, iż assekurujący okręta ofiarowali się chętnie za premiję po 3% przyjąć na siebie całą odpowiedzialność za szkody podczas wojny ponieść się mogące.

— Według depeszy telegraficznej z Bayonny, z d. 19 b. m., trzy batalijony karlistów, które skierowały się były ku Aragonii, wróciły stamtąd z małą ilością broni, którą po drodze zebrać się im udało; znajdowały się one 15 b. m. w Larainzar. Oraa, który s Pampeluny udał się był ku Puente la Reyna ubiegł 13 b. m. miasto Estella. Karliści, po krótkim oporze, musieli zeń ustąpić.— Według późniejszej telegraficznej depeszy s tegoż miasta, z d. 21*go*, jedna hiszpańska goeletta schwytała hollenderską galiottę, wiozącą 300 centnarów prochu, ze znaczną ilością ołowiu, i przyprowadziła ją do Santander. — Zdaje się, powiada Monitor, iż wojsko rządowe 16*go* znowu dobrowolnie z Estelli wyszło, ale 17*go*, po małej utarczce znowu tam wróciło. Karliści skupiają około tego miasta siły swoje. Ituralde także się tam skierował s przyprowadzonemi napowrót z Arragonii batalijonami. Don Karlos 18 b. m. znajdował się w Plencia. Anglicy stoją dotąd w Vittoria, gdzie czekają na swoją jazdę i artylleryą. Jaureguy s przednią strażą stoi na drodze z Durango.»

— Na gieldzie dzisiejszej rozeszła się wiadomość jakoby wielki jeden dóm handlowy otrzymał z Madrytu mowę Królowej, mianą na otwarcie kortezów.

Munich 21 Listopada. Król Jmć wyjechał dnia dzisiejszego w zamierzaną podróż do Grecyi, w towarzystwie marszałka dworu barona Gumppenberg, pułkownika hrabi Baumgarten, i P. Wentzel, zwyczajnego swojego doktora.

— Projekt urządzenia drogi żelaznej pomiędzy Munich i Augsburgiem został zatwierdzony, i roboty przygotowawcze zaczną się niezwłocznie.

Nowy York 24 Października. Urzędowa gazeta *Globe* ogłasza artykuł następujący: Jedna z ministeryalnych francuskich gazet, *Journal des Débats*, z okoliczności mowy mianej przez P. Livingston, na jednym z danych dlań obiadów, czyni uwagę że P. Livingston stał się bezwątpienia organem namiętności jenerała Jackson, ale że powszechna opinija w Ameryce pozostaje niezachwianą i że jej korrespondent w Stanach Zjednoczonych donosi, iż we wszystkich większych miastach handlowych spodziewają się i pragną przyjacielskiego pojednania s Francyą.—Uwaga ta, umieszczona w gazecie wpółurzędowej, nowym jest dowodem licznych błędów w jakie rząd francuski względem Stanów Zjednoczonych wpada. Od czasu sławnej odezwy do ludu Genet, Francya, przy każdem nieporozumieniu pomiędzy dwóma temi narodami, gruntuje swoją nadzieję na jakiemś nieukontentowaniu narodu ku rządowi który sam sobie obrał. Stronnicze deklamacye i mowy na wyborach brane są za opiniją całego narodu. Zwiększają wszelkie zajścia, nieuchronne przy zupełnej wolności rospraw, i ciągle wyobrażają sobie iż opinija oppozycyi jest opiniją narodu. Korrespondentem gazety wspomnionej w Stanach ma być P. Chevallier, młody, pełen zdolności inżenier, przysłany tu w celu obejrzenia wewnętrznych naszych ulepszeń. Jego to są wszystkie artykuły o zwyczajach, rządzie i polityce naszego kraju, któreśmy w *Journal des Débats* czytali. Pomiędzy uwagami jego, często nader trafnemi, znajdują się też nieraz błędy, nieuchronne dla cudzoziemca piszącego o obcym mu kraju: a najlepszym tego dowodem jest wspomniany artykuł *Journal des Débats*. Gdzież P. Chevallier odkrył, iż po wszystkich wielkich handlowych miastach naszych, spodziewają się pojednania s Francyą od wyboru na prezydenta P. Van Buren, lub że miasta te pragną jakiegokolwiek pojednania, któreby jenerał Jackson sądził ze czcią narodową niezgodnem? Przeciwnie, śmiało zapewnić możemy, że, kiedy nawet miejsce jenerała Jackson zajmie P. Van Buren, o czém skąd indąd bynajmniej nie wątpiemy, żadna zmiana w polityce naszej, ani w wyobrażeniach o narodowym honorze nie nastąpi, i że każde obce państwo liczące na takowej zmianie mocno zostanie zawiedzionem.

— W tejże gazecie czytamy, iż Senat, na ostatniem posiedzeniu kongressu, przez odmówienie 3 milijonów dolarów, żądanych na obwarowanie brzegów i opatrzenie w nieodbite potrzeby sił morskich i lądowych, postawił kraj w stanie, w którym zostaje mu tylko wybór pomiędzy niesławą a wojną: gdyż twierdze jego walą się, okręty bynajmniej nie są opatrzone, wszystkie zaś brzegi stoją otworem.—S powodu tego artykułu gazeta *National Intelligencer* czyni uwagi następujące: «Niewiemy czyli urzędowa nasza gazeta lepiej jest rzeczy świadomą; ale ze wszystkiego co dotąd w tym przedmiocie zrobiono, uznano, lub postanowiono, wszelka myśl wojny pomiędzy dwóma narodami zdaje się nam zbyt nierozsądną ażeby jej choć chwilę wierzyć można było.»

Konstantynopol 4 Listopada. 20 z. m. eskadra turecka, z 6*ciu* wojennych okrętów, która już od dni kilku stała na kotwicy przed wzgórzem siedmiu wież, pod dowództwem W. Admirała Tahir paszy, odpłynęła ku Dardanellom.

— Tegoż dnia xiążę Miłosz, z orszakiem swoim, opuścił tutejszą stolicę, dla wrócenia do Serbii.

— 27 z. m. Sułtan Jmć przeniósł rezydencyą swoję do pałacu Besziktasz.

— Powietrze morowe coraz większe wyrządza tu spustoszenia.

— Rozruchy w Skutari zupełnie zostały uspokojone. Hafiz Pasza, wielkorządca Skutari, Dukagin, Elbassan i Ochri, aczkolwiek mocno się podczas tamecznych działań odznaczył i na nagrodę zasłużył, został odwołany ze względu na to, iż przywiązanie albańczyków znacznie ku niemu podczas wojny ostygło. Na miejsce jego rządcą Skutari i Dukagin mianowany był mirimiran Cezarei, Osman Pasza. Rządy zaś sandżakostw Elbassan i Ochri powierzone zostały rządcy Rumelii, który nadto, w nagrodę zasług okazanych podczas rozruchów w Albanii, zatrzymuje sandżakowstwa Janiny, Delfino i Avlona.

Najnowsze wiadomości.

Paryż 25 Listopada. Według wiadomości z Algeru z d. 13 b. m. Xiążę Orléans, który tam przybył 10*go*, nazajutrz oglądał obóz Mustafy, i rozmaite roboty fortyfikacyjne. Wieczorem, w domu Mera, dany był bal dla niego. 12*go* xiążę udał się do Sidi Ferruch, gdzie odbył przegląd gwardyi narodowej i załogi.

— Według najświeższej depeszy telegraficznej, Xiążę Orléans wyjechał z Algeru do Oranu 19 b. m., w towarzystwie marszałka Clausel.

— Według *Journal des Débats* baron de Barante z małżonką swoją wyjechał już s Paryża na miejsce przeznaczenia swojego, do Petersburga.

— Brama tryumfalna budująca się od tak dawnego czasu przy rogatkach od Neuilly, której pierwszem przeznaczeniem było uczczenie wielkiej armii, poźniej zaś zwy-

cięstwa pod Trocadero, została dnia wczorajszego ukończona. Budowa jej, rospoczęta 15 Sierpnia 1806 ciągnęła się lat 29. Przyczyną tego było iż za ostatnich rządów, zaledwie pracowało około niej 2 lub trzech robotników. Sądzą iż otwarcie odbędzie się 1 Maja, w dniu imienin Królewskich.

— W dzisiejszym numerze *Quotidienne* czytamy: «Otrzymaliśmy wczora wiadomość o zmianie ministerstwa portugalskiego. Wiadomość ta sama przez się nie nazbyt jest ważną; besposrednim atoli skutkiem tej zmiany stało się odwołanie przeznaczonego do Hiszpanii posiłkowego korpusu, którego przednia straż doszła już była do Zamora.»

— Według wiadomości z Madrytu, Królowa wdowa otworzyła 16 b. m. zgromadzenie kortezów osobiście, mianą s tronu mową. Otwarcie to odbyło się w sali posiedzeń izby prokuradorów, gdzie się na ten raz obie izby zebrały. Wszystkie galerye zajęte były ciekawemi już o 9*ej* zrana. Na przednich ławkach widać było mnóstwo strojnych dam. W galeryi przeznaczonej dla ciała dyplomatycznego widzieć się dawali: poseł francuski P. de Rayneval; poseł angielski P. Villiers; sprawujący interesa Stanów Zjednoczonych P. Vannes; reprezentant Mexyku P. Santa Maria; poseł kolumbijski P. Soublette; sprawujący interesa Szwecyi, Danii, Portugallii i Belgijów. Od pałacu Królewskiego aż do izby prokuradorów, wojsko i gwardya narodowe rosciągnięte były we dwa rzędy. 21 wystrzałów z dział oznajmiły chwilę w której Królowa wyjechała s pałacu dla udania się do sali posiedzeń, gdzie oczekiwali już ją JJ. KK. WW. don Francisco da Paula z małżonką swoją doną Luisą Carlottą. Najwyższe oznaki radości powitały ją przy wstąpieniu do sali. Po prawej ręce tronu, na którym Królowa miejsce zajęła stali: P. Mendizabal s P. Almondovar, po lewej PP. Martin de los Herreros, s P. Gomes Becarra.

— S teatru wojny domowej Hiszpańskiej niemasz żadnych ważnych nowin.

Rozmaitości.

LIST DO WYDAWCY.

Quod scripsi, scripsi.
PIŁAT.

Mości Redaktorze.

«W 91 numerze pisma WPana znajduję list bezimienny, w którym rzecz jest o jednym ustępie umieszczonéj w 71 i 72 num. Tygodnika mojéj *Wycieczki w głąb Rossyi*, a mianowicie o tém com powiedział we względzie różnicy jaka zachodzi między włościanami naszych gubernij i wielkorossyjskich, różnicy, którą przypisuję większéj trzeźwości tego ostatniego ludu. Niemyślałem żeby fakt tak jasny mogł dać powód do jakiejkolwiek polemiki; ale niezbadane są sądy Boskie i pojęcia ludzkie! Oto P. *Anonym z Wołynia*, obudzony ze snu, jak sam w przypisku naiwnie wyznaje, znalazł tam cóś do *sprostowania*.

Cieszę się że mój artykuł, który miałem za tak słaby, poskutkował jako orzeźwiający kordyał na senne nerwy P. Niewiadomskiego, że dał mu powód do wysnucia s siebie piśmiennej przędzy, która bez tego bodźca pozostałaby w nim zamkniętą. Przyznaję nawet że przędza ta jest dobrego gatunku: łatwa i gładka. Ale niechciałbym iżby to com napisał było w odmiennem świetle widziane i wystawiane. Staram się zawsze pisać i mówić jak najzrozumialéj; dla jasności poświęcam wszelkie inne zalety stylu i o nic więcej ludzi nie proszę, tylko, żeby, sądząc o tém com kiedykolwiek powiedział lub napisał, przytaczali własne moje słowa i nie narzucali mi takich myśli, których nigdy nie miałem. Czy uwierzysz Panie Redaktorze, żem dotąd tak prostéj rzeczy otrzymać nie mógł. Czyż nie to samo i z Wołyńskim Anonymem? sądź Panie Redaktorze.

To com powiedział w pierwszym ciągu *Wycieczki* redukuje się w treści do tego: w Litwie pędzenie wódki jest wolne, w Wielkorossyi zabronione. Skutkiem źle zrozumianéj spekulacyi, produktorowie wódki w Litwie, którzy są zarazem i właścicielami ziemi, za pośrednictwem szynków starają się zbyć jéj co najwięcej na miejscu, swoim włościanom. Tym sposobem podsyca się i upowszechnia między wiejskim ludem nałog pijaństwa, który go pod wszelkiemi względami upośledza, odejmuje mu władze kształcenia się, utrzymuje w ciągłym stanie cielesnej i umysłowej nędzy. W Wielkorossyi, gdzie miejscowe przyczyny zmuszają lud wiejski do większéj trzeźwości, lud ten jest bardziej przemyślny, pracowitszy i fizycznie silniejszy.

Oto jest treść wiernie skrócona moich wyrazów. Niepojmuję przez jaką alchemiją P. Anonym wyciągnął z nich wniosek, że ja poczytuję przemysł wyrabiania wódki za szkodliwy dla kraju. Albożtu o samym przemyśle była mowa? Wszakem tylko mówił o złém jego użyciu, o fałszywym kierunku, nadanym mu przez właścicieli majątków, i to niewszystkich. Jak można tak się mylić, tak jawnie część za całość, nadużycie brać za użycie, wikłać wszystkie pojęcia i tak zwikłane komuś przypisywać? Najmocniejszym dowodem że nietylko nie jestem przeciw wyrabianiu wódki lecz owszem za niem, są słowa któremi, w imieniu mego przyjaciela, pierwszy ciąg wycieczki kończę, mówiąc: «Produkujmy wódkę, to główna naszego gospodarstwa podstawa, i t. d. (No. 71 stron. 410, słup 2.)

Spodziewam się że kiedy mówię: «produkujmy wódkę,» to nie znaczy: «nie produkujmy wódki.»

Powodem do niniejszego pisma była mi jedynie chęć oczyszczenia się od zarzutu w rzeczy, któréj nigdy nie powiedziałem. Zresztą s przyjemnością wyznaję, że, wyjąwszy ten zarzut, artykuł P. Anonyma znalazłem nader trafnym i dobrze napisanym. To, o czém ja nawiasowie w *wycieczce* wspomniałem, on na szczegóły rozebrał i jasno wyłożył; i gdyby zamiast *prostować*, był na wstępie powiedział że zamierza moją wzmiankę *rozwinąć*, nicby jego pismu nie brakło i ja nie utrudzałbym WPana, Mości Redaktorze, moją korrespondencyą.

Proszę przyjąć, i t. d. *E. G.*

22 Listopada.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 28-го Ноября 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.